YOUNG MULTIKULTI, Nowy Falafel

Jedyne, co chce robić w życiu
No to tutaj sos
Po imprezach do rana
Kebeb jak śmietana
I tak jest co noc
I tak jest co noc

Jedyne, co chce robić w życiu, no to tutaj sos
Mimo że polscy narodowcy chcą mi złamać nos
Me, me, me
Krzyczę; me, me, me

Dylemat: na cienkim czy grubym
Ja nie wiem ziom
Jebie też gościa co bez glutenu chce pitę tą
Kupie se humus, flalfel
Napije się
Ze 3 zeta dałem za to
Kurw* OMG?

Jesteś z ONR
Lub z Młodzieży Wszechpolskiej
Morski rzuciłby że jesteś gej

Mój sos do nowego falafela
Łagodny czy ostry
Cie kurw* sponiewiera
Jebie szczurem trochę mięso teraz
Nie koczy się typie familiada co niedziela

Oni nie wiedza jak ten sos jest ostry dziś
Gdy siedzę w mojej chustce jestem dla nich ciapaty
Pytają się gdzie indziej ryju
Czy w bułce git
I tak powrócisz od mnie
Wolisz jedną z moich pit

Poliż jedną z moich pit /3x

Jedyne, co chce robić w życiu
No to tutaj sos
Po imprezach do rana
Kebeb jak śmietana
I tak jest co noc
I tak jest co noc

Jedyne, co chce robić w życiu
No to tutaj sos
Mimo że polscy narodowcy chcą mi złamać nos
Me, me, me
Krzyczę: me, me, me

Nie dla mnie keks
Uprawia seks
A ona me
JA na to next
Ktoś głody jest
Ja daje kebs
I czuje się jak …
Dwa sosy mam jak Muhammed
Dwa sosy mam
Ten ostry jest
Dwa sosy mam
Łagodny też

Jesteś prawie jak Himler
OMG i NSDAP
I heilujesz trochę jak w SS
Lajka daje ci Marian Kowalski
Żonę ma a pisze wpadnij
Nie przygotował kuzyn armii
Pas Szahida to nie pasek calvi

Oni nie wiedza jak ten sos jest ostry dziś
Ja im pokażę co potrafi zrobić ciapaty
Wbiję się zaraz na najwyższy perwersji szczyt
Mała niespodziankę włożę w jedną z moich pit

włożę w jedną z moich pit
włożę w jedną z moich pit
Weź do buzi jedną z pit
Weź, weź, weź

Jedyne, co chce robić w życiu
No to tutaj sos
Po imprezach do rana
Kebeb jak śmietana
I tak jest co noc
I tak jest co noc

Jedyne, co chce robić w życiu
No to tutaj sos
I czuje w Polsce się totalnie
Jak jebany Big Boss
Big Boss

YOUNG MULTIKULTI Gang!